PR



GŁOS PIOTRKOWSKI

Cena numeru 2 zł.



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III — PONIEDZIAŁEK 3 LISTOPADA 1947 ROKU — NR. 302 (877)

Opiekunowie zbrodniarzy wojennych

Państwa słowiańskie protestują na zgromadzeniu generalnym ONZ — przeciw ukrywaniu morderców hitlerowskich przez Anglosasów

NOWY JORK (PAP) — Na posiedzeniu plenarnym Generalnego Zgromadzenia ONZ omawiano sprawozdanie komisji prawnej w sprawie zbrodniarzy wojennych.

Komisja ta odrzuciła rezolucję jugosłowiańską, wzywającą do potępienia przez ONZ tych państw, które nie zastosowały się do zeszłorocznej uchwały w sprawie wydania zbrodniarzy wojennych. Komisja przyjęła natomiast niewiele mówiącą rezolucję brytyjską, która wzywała do postępowania w sprawach zbrodniarzy wojennych „w duchu zeszłorocznej rezolucji".

Delegacja jugosłowiańska wniosła powtórnie projekt tej rezolucji na plenum Generalnego Zgromadzenia. W czasie dyskusji Polska przyłączyła się do skargi Jugosławii i ZSRR, skierowanej przeciwko państwom anglosaskim o ukrywanie zbrodniarzy wojennych w ich strefach okupacyjnych w Niemczech.

Delegaci państw słowiańskich podali fakty i nazwiska, dowodzące że zbrodniarze są nadal ukrywani w obozach w Niemczech, mimo złożonych żądań o ich wydanie.

Ambasador Lange zacytował m. in. wypadek Deeringa, którego funkcja w Oświęcimiu polegała na przekazywaniu więźniów do krematoriów. Deering ukrywa się w Niemczech w polskiej organizacji, korzystając z prawa azylu. Ambasador Lange oświadczył, że odmawianie ekstradycji z powodów politycznych jest nader niebezpieczne i napewno nie pomoże do usprawnienia międzynarodowej współpracy.

Rezolucja jugosłowiańska została odrzucona przez plenum, przyjęto natomiast sprawozdanie komisji prawnej.

Wydalenie oszczercy z Jugosławii

BELGRAD PAP. Władze jugosłowiańskie nie przedłużyły wizy korespondentowi „New York Times" Brandlowi i wezwały go do szybkiego opuszczenia Jugosławii. Decyzja władz jugosłowiańskich została spowodowana tym, że **Brandel przekazywał swemu pismu fałszywe i oszczercze wiadomości z Jugosławii.** W korespondencjach Brandla znajdowały się również obraźliwe zwroty pod adresem przedstawicieli Jugosławii. W decyzji podkreślono również, że **Brandel zachowywał się zuchwale i prowokatorsko w Belgradzie.**

Nota Polski do USA

w sprawie powrotu Polaków z Westfalii do kraju

NOWY JORK PAP. — Ambasador R.P. w Waszyngtonie Winiewicz złożył ministrowi Marshallowi notę, przedstawiającą **problem Polaków w Westfalii i Nadrenii, którzy pragną powrócić do kraju.**

Ambasador polski zwrócił się do ministra amerykańskiego z prośbą aby przedstawiciel USA w Sojuszniczej Komisji Kontroli w Berlinie, która zajmuie się sprawą Polaków w Zachodnich Niemczech otrzymał polecenie pozytywnego ustosunkowania się do stanowiska Polski i poparł **wniosek o repatriację Polaków z Westfalii i Nadrenii.**

Nota Polska zawiera historyczne dane o Polonii w zachodnich Niemczech i o daremnych wysiłkach germanizacyjnych władz niemieckich wobec tej grupy w ostatnich latach.

Przed naradą zastępców Wielkiej Czwórki

w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami

LONDYN (PAP) — Już za kilka dni rozpocznie się w Londynie konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w sprawie Niemiec. Rzecznik brytyjskiego Foreign Office zakomunikował, iż otrzymano już nazwiska przedstawicieli Francji i Związku Radzieckiego. Reprezentantem Francji będzie Tarbe de Saint-Hardouin, polityczny doradca dowódcy francuskiego zarządu wojskowego w okupowanej strefie niemieckiej.

Przedstawicielem Związku Radzieckiego mianowano generała Smirnowa, byłego radzieckiego gubernatora wojskowego w Berlinie.

Reprezentantami Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych na konferencji będą Strang i Murphy. Strang jest obecnie przewodniczącym brytyjskiej delegacji w rozmowach w Waszyngtonie, w sprawie anglo-amerykańskich kosztów w połączonych strefach okupowanych Niemiec. Murphy — jest doradcą politycznym generała Clay'a.

Skutki polityki Bevina

Konserwatyści biorą górę w wyborach samorządowych w Anglii i w Walii

LONDYN PAP.—W dniu wczorajszym odbyły się wybory samorządowe w Anglii i w Walii. Głosowano na 3,266 kandydatów w 390 miastach i miasteczkach w Anglii i w Walii. Jak wynika z dotychczasowych obliczeń, partia konserwatywna zdobyła 614 mandatów więcej niż w poprzednich wyborach samorządowych, Partia Pracy straciła 640 mandatów. Wybory nie wykazały żadnych zmian w następujących większych miastach: Liverpool, Newcastle, Huddersfield, Leeds.

Wybory samorządowe w Szkocji odbędą się we wtorek. Wybory do landyńskiej rady miejskiej wyznaczone są na rok następny.

Zdrajcy rumuńscy na żołdzie USA

Sensacyjne zeznania na procesie Maniu w Bukareszcie

BUKARESZT PAP. — W dalszym ciągu procesu przeciwko Maniu i 14 współoskarżonym skonfrontowano zeznania wszystkich oskarżonych, złożone uprzednio w śledztwie. Wyraźne wrażenie na Maniu wywarły zeznania dwóch oskarżonych: sekretarza partii Penescu i osobistego tłumacza Serdici, którzy poświadczyli, iż Maniu był głównym autorem zamierzonego spisku. Maniu przyznał w trakcie dalszych zeznań, iż pod wpływem swoich przyjaciół zwrócił się do szefa amerykańskiej misji Berry'ego, co ten myśli o utworzeniu rumuńskiego rządu emigracyjnego i na jaką pomoc rząd taki mógłby liczyć ze strony USA. Oświadczenie to wywołało wielkie poruszenie na sali, szczególnie wśród przedstawicieli państw obcych.

Odpowiadając na pytania prokuratora oskarżony Serdici powiedział, iż Maniu w czasie swych rozmów z anglosaskimi przedstawicielami używał zwrotu: „nie walczę o Rumunię, lecz również o Wielka Brytanię i Stany Zjednoczone".

Serdici potwierdził również zgodność wywiadu opublikowanego przez korespondenta „New York Times" z rozmowy z Maniu. W wywiadzie tym Maniu oświadczył, iż USA i Anglia winny użyć „wszelkich środków dyplomatycznych i ekonomicznych, przeciwko obecnemu reżimowi rumuńskiemu".

Następnie przystąpiono do przesłuchiwania świadków, podanych przez oskarżyciela. Generał rezerwy Grigore Stoica podał szereg szczegółów, dotyczących podziemnej organizacji wojskowej, która miała przystąpić do akcji w momencie, uważanym za odpowiedni przez przywódców partii chłopskiej. Mihalache nalegał na sekcję wojskową, ażeby przygotowała plan, którego jednym z zadań miało być utworzenie zagranicą jednostek wojskowych, złożonych w znacznym stopniu z uciekinierów z Rumunii.

Organizacja wojskowa miała utworzyć specjalne biuro, którego zadaniem było zbieranie ważnych dokumentów z tajnych archiwów ministerstwa obrony narodowej i z innych źródeł.

Kaszmir - kość niezgody

Polityka angielska w Indiach — doprowadziła do krwawych walk w tym kraju

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi z Karachi, że rząd tymczasowy wolnego Kaszmiru zakomunikował, iż oddziały, walczące z wojskami indyjskimi na terenie państwa, znajdują się na przedmieściach jego stolicy — Sringar, której upadku należy spodziewać się w każdej chwili. Rzecznik rządu hinduskiego zaprzeczył kategorycznie tym twierdzeniom.

Na terenie Kaszmiru walki trwają nadal. W międzyczasie przedstawiciele Pakistanu i Indii udali się do Lahore, gdzie odbędzie się pierwsze spotkanie wspólnej rady obrony od chwili rozpoczęcia działań wojennych na terenie Kaszmiru. Na czele tej rady stoi generalny gubernator Indii lord Mountbatten

Hasła pokoju i współpracy

na 30-lecie rewolucji radzieckiej

MOSKWA PAP. W całej prasie radzieckiej ukazały się na naczelnych miejscach ogłoszone przez komitet centralny wszechzwiązkowej partii komunistycznej hasła, pod których znakiem odbędą się w Związku Radzieckim obchody związane z 30 - leciem rewolucji październikowej. Czołowe miejsca zajmują hasła, **nawołujące do współpracy narodów w walce o zwycięstwo demokracji i o utrwalenie pokoju.**

Hasła brzmią m.in.: **„Pozdrowienia dla narodów, walczących o zwycięstwo demokracji i socjalizmu."**

„Niech żyje współpraca narodów w walce o trwały pokój."

„Ludzie pracy wszystkich krajów, demaskujcie podżegaczy wojennych! Strzeżcie sprawy pokoju!"

„Bratnie pozdrowienie dla narodów słowiańskich, wyzwolonych spod jarzma najeźdźców niemieckich. Niech żyje niezłomna przyjaźń narodów słowiańskich!"

Inne hasła podkreślają przyjaźń narodów radzieckich, rolę ZSRR, jako ostoi pokoju, bezpieczeństwa, wolności i niezależności narodów. Szereg haseł pozdrawia radzieckie siły zbrojne, stojące na straży pokoju, składa hołd przodownikom pracy, którzy wykonali przedterminowo tegoroczny plan.

Polska w hołdzie poległym bohaterom

Uroczystośc na mie scach kaźni i hitlerowsk ego barbarzyństwa

W dniu Święta Umarłych w całym kraju odbyły się manifestacyjne uroczystości ku czci pomordowanych przez okupanta niemieckiego bohaterów walki o wolność.

W Oświęcimiu przy udziale niezliczonych tłumów odbyły się uroczystości żałobne ku czci spalonych w krematoriach i pomordowanych milionów ludzi z całej Europy.

Dolny Śląsk oddał hołd męczennikom, pomordowanym przez hitlerowskich zbirów w obozach koncentracyjnych.

Na terenie b. obozu koncentracyjnego w Gross Rosen, największego hitlerowskiego obozu na Dolnym Śląsku i jednego z najstraszliwszych obozów w Europie, odbyły się z udziałem przedstawicieli władz państwowych, organizacyj społecznych oraz reprezentantów sojuszniczej armii radzieckiej podniosłe uroczystości, związane z poświęceniem kamienia węgielnego pod **mauzoleum bohaterów, którzy w liczbie ok. dwieście tysięcy stracili tu życie.**

* * *

W Krakowie odbyła się manifestacyjna uroczystość odsłonięcia pomnika - grobowca Ignacego Daszyńskiego, połączona z obchodem 11-ej rocznicy jego śmierci.

W wiecu na rynku krakowskim udział wzięły delegacje z pocztami sztandarowymi PPS z całej Polski, przy czym szczególnie licznie reprezentowane były delegacje z woj. krakowskiego i śląskiego. Ponad 30-to tysięczne rzesze zapełniły szczelnie rynek, a sztandary utworzyły zwarty szpaler do trybuny honorowej przed Sukiennicami, ustrojonej sztandarami biało - czerwonymi i czerwonymi, z olbrzymim portretem Ignacego Daszyńskiego.

* * *

Tegoroczne święto umarłych było na terenie Łodzi i woj. łódzkiego bardzo uroczyście obchodzone. Wielotysięczne pochody przemaszerowały ulicami miasta do grobu Nieznanego Żołnierza, na cmentarz na Dołach oraz na groby Polaków spalonych w więzieniu Radogoskim w przededniu ucieczki niemców z Łodzi. Pochód ruszył również na cmentarz żołnierzy radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie Polski.

W godzinach południowych odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych przez okupanta tramwajarzy łódzkich — na frontonie gmachu Łódzkich Wąskotorowych Kolejek Dojazdowych przy ul. Piotrkowskiej 77.

Kolonie nadal bez praw

NOWY JORK PAP. — Na posiedzeniu plenum Generalnego Zgromadzenia ONZ odrzucono 23 głosami przeciwko 13 przy 17 powstrzymujących się **wniosek radziecki domagający się przyznania koloniom prawa składania bezpośrednio wniosków o przyjęcie w skład komisji gospodarczej dla Azji i Dalekiego Wschodu.** Propozycja radziecka została poparta m. in. przez Indie i Pakistan.

Pisarze radzieccy i jugosłowiańscy w Łodzi

manifestacyjnie przyjmowani przez łódzki świat pracy

Przybyła do Łodzi z Katowic w dniu 1 bm. w godzinach południowych wycieczka literatów i artystów jugosłowiańskich. Powitali ich na lotnisku pod Łodzią przedstawiciele oddziału łódzkiego Związku Zawodowego Literatów Polskich z prezesem zarządu Sewerynem Pollakiem na czele oraz przedstawiciele miejskiego i wojewódzkiego wydziałów kultury i sztuki. Pani Desance Maksimowic, poetce z Belgradu, wręczona została wiązanka kwiatów. W dniu wczorajszym goście jugosłowiańscy w osobach wiceprezesa Jugosłowiańskiego Związku Literatów i redaktora czasopisma „Republika" Viekosława Kaleba, Desanki Maksimowic, dr. Samokovlija, prezesa Związku literatów Bośni i Hercegowiny Klemencica, plastyka z Lublany, Jerzego Teodorowicza, malarza z Nowego Sadu, i Blaze Koneckiego, prezesa Związku Literatów Macedońskich ze Skoplije, udali się do Centralnej Szkoły PPR, gdzie zostali uroczyście powitani przez łódzki świat pracy.

Goście jugosłowiańscy zwiedzili również Radogoszcz oraz byli obecni w teatrze kukiełkowym RTPD.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych przybył do Łodzi znakomity pisarz radziecki **Ilia Erenburg**, a później pozostali członkowie wycieczki pisarzy radzieckich — Paweł Tyczyna, Aleksander Twardowskij, i Piotr Browka. Na przyjęciu, urządzonym przez Zw. Zaw. Literatów Polskich w Łodzi w sali Grand Hotelu, pisarze radzieccy i jugosłowiańscy mieli możność zetknięcia się z reprezentantami świata literackiego, artystycznego i naukowego Łodzi.

Przemawiał Ilia Erenburg, w gorących słowach mówiąc o literaturze polskiej, którą coraz lepiej poznają narody ZSRR, i podkreślając wspaniałą postawę narodu polskiego, umiejącego nie tylko walczyć, lecz i budować po niszczycielskiej wojnie, czego dowodem są Ziemie Odzyskane i Warszawa. Straty, poniesione przez Polskę — powiedział Erenburg — dobrze są znane w Moskwie, Smoleńsku, Mińsku i Kijowie, choć zapewne nieznane są w Nowym Jorku. **Przyjaźń naszych narodów zrodziła się we wspólnej walce,** w której znaleźliśmy siebie i jest przyjaźnią z prawdziwego uczucia, nie z wyrachowania. Znikają widma przeszłości, o których pisał niegdyś wielki przyjaciel Polski Herzen w swoim „Kołokole". Oby sympatie obu krajów do bratniej Jugosławii, przedstawicieli której znajdujących się tutaj, pozdrawiam serdecznie,— scementowały jeszcze tę przyjaźń.

Po tych serdecznych słowach Erenburga, przyjętych gorącymi oklaskami zebranych, wywiązała się wymiana zdań, podczas której Erenburg i Twardowskij odpowiadali na zadawane pytania. Przemawiał następnie wiceprezes Związku Literatów Jugosłowiańskich Viekoslaw Kaleb. Dzień zakończył zorganizowany przez „Film Polski" pokaz filmów krótkometrażowych.

Wystawa radziecka w Londynie

LONDYN PAP. — Z okazji zbliżającej się 30-ej rocznicy rewolucji październikowej otwarta została w Londynie wystawa, obrazująca postęp i osiągnięcia ZSRR na przestrzeni 30 lat. Otwarcia wystawy dokonał ambasador radziecki w Wielkiej Brytanii — Zarubin.

Oświadczył on w wygłoszonym przemówieniu, iż ludność radziecka zawsze dążyła i będzie dążyć do polityki pokojowej i zawsze walczyła i będzie walczyć przeciwko podżegaczom do nowej wojny. Naród radziecki walczył i będzie nadal walczyć o wzmocnienie demokracji dla usunięcia pozostałości faszystowskiej ideologii i dla konsolidacji zwycięstwa nad faszyzmem.

Sukcesy komunistów wiedeńskich

w wyborach do rad załogowych

WIEDEŃ (obsł. wł.) — Onegdaj odbyły się wybory do rad załogowych w Wiedniu. W wyniku wyborów komuniści otrzymali 34 procent wszystkich głosów, podwajając w ten sposób swój stan posiadania.

Głosowanie w Radzie Bezpieczeństwa

w sprawie Indonezji — bez wyniku

NOWY JORK (PAP) — W Radzie Bezpieczeństwa przeprowadzono głosowanie nad propozycją radziecką wycofania wojsk obu walczących stron w Indonezji, na pozycje zajmowane przed rozpoczęciem działań wojennych. Wniosek radziecki upadł czterema głosami na 4, przy 3 wstrzymujących się. Postanowienia Rady Bezpieczeństwa wymagają większości przynajmniej 7 głosów na 11.

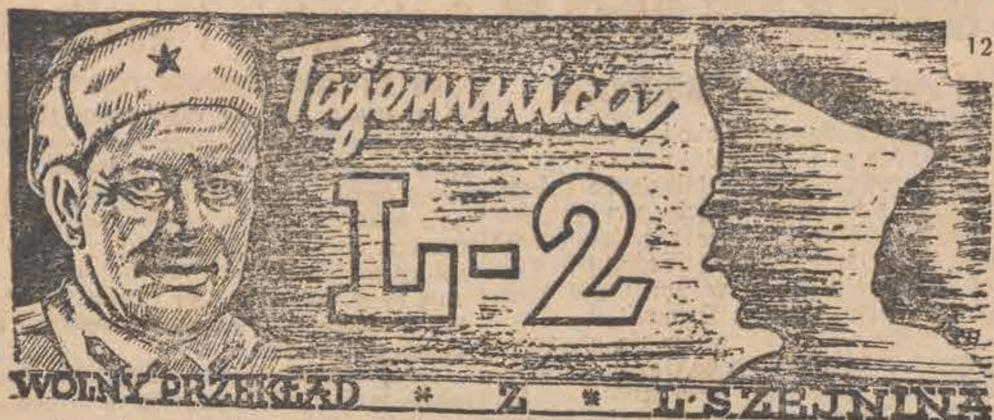
Odrzucono również propozycję australijską wycofania wojsk holenderskich i indonezyjskich na odległość 25 klm. z każdej strefy. Głosowanie dało wynik 5 na 5 przy 1 wstrzymującym się.

Delegat Australii, który w obu wypadkach głosował razem ze Związkiem Radzieckim, przyłączył się do wysuniętych przez amb. Gromyko pod adresem USA zarzutów, w związku z amerykańskim projektem zaprzestania walk w Indonezji.

Anglia a Palestyna

LONDYN PAP. — Zdaniem londyńskich obserwatorów dyplomatycznych Wielka Brytania odrzuci projekt amerykański, przewidujący, iż do 1 lipca 1948 r. na wojskach brytyjskich spoczywać będzie wyłączna odpowiedzialność za utrzymanie porządku i spokoju w Palestynie.

Rzecznik Foreign Office odmówił odpowiedzi na pytanie, czy rząd USA został już powiadomiony o brytyjskiej decyzji.



— Wyobrazi pani sobie, że spotkałem go niedawno — ostrożnie podszedł do zasadniczego tematu i celu swej wizyty, Leontiew.

— No i cóż Arzamascew, poznał pana? — zapytała z uśmiechem profesorowa.

— A jakże! Nawet ucieszył się bardzo i — z lekkim wahaniem w głosie dodał Leontiew — państwa wspominał.

— A może w Moskwie teraz się znajduje? — ożywiła się nagle Zubowa. Daj mi pan jego adres, jutro się z nim skomunikuję. Napewno mi pomoże dostać się do Leningradu. A może z panem jutro do niego wpadniemy?

— Niestety, profesor Arzamascew już pewnie z Moskwy odleciał. Pracuje gdzieś na prowincji. Przelotnie bawił tu parę godzin. — z pewnym zakłopotaniem odpowiedział Leontiew, w duchu się śmiejąc ze starego profesora, a zwłaszcza z jego zdziwienia, gdyby tak naprawdę wybrał się do niego wraz z pochowaną przez niego Zubową.

Rozmowa toczyła się głównie dookoła perspektyw uzyskania przez Marię Pawłownę przepustki do Leningradu. Uspokojony co do swoich bezpodstawnych wątpliwości na skutek mylnych informacji Arzamascewa, Leontiew po wypiciu szklanki herbaty postanowił pożegnać się ze staruszką. Wyglądała na tak zmęczoną, że doprawdy nie miał serca zajmować jej dużo czasu. Zresztą, zbliżał się wieczór, a sam Leontiew czuł się również mocno zmęczony po podróży, a przede wszystkim po przeżyciach i zdenerwowaniu, doznanych tego dnia w Moskwie. Pożegnał profesorową, życząc jej najrychlejszego powrotu do Leningradu i powrócił do swego pokoju, z zamiarem natychmiastowego położenia się spać.

Przed udaniem się na spoczynek, wyjrzał przez okno. Czerniała noc. Moskwa była pogrążona w ciemnościach ze względu na rozporządzenie władz o zaciemnianiu miasta. Ta czerń spozierająca z poza okna, taiła w sobie coś, co znów podświadomie podziałało niepokojąco na wzburzone nerwy wynalazcy. Patrzał bezmyślnie w tę czarną otchłań i zdawało mu się, że ktoś niewidzialny i czarny, jak ta ciemna noc, przyczaja się w jej cieniach i śledzi go bacznie, nie spuszczając ani na sekundę z niego oka. Spuścił firanki i zdecydowanie, wysiłkiem woli, starając się o niczym nie myśleć, podszedł do łóżka i zaczął się rozbierać. Gdy się położył, poczuł zimne dotknięcie poduszki i coś twardego pod głową. Była to żółta skórzana teczka z wykresami, której nie zapomniał, mimo zmęczenia, położyć jak zawsze pod głowę.

A tegoż samego dnia gdzieś daleko od Moskwy, na czyimś biurku nagle odezwał się telefon. Energiczna ręka o kwadratowych, grubych palcach podniosła słuchawkę, w której rozległy się niezrozumiałe i dziwne słowa. „Dziecko zaczęło mówić. Ale stan jego zdrowia jest niepokojący. Przyjazd wujaszka jest konieczny..."

Na skrawku papieru, spod ołówka, trzymanego przez rękę o kwadratowych palcach, wybiegały litery, składające się w zagadkowe słowa: „Wujaszek zachorował. Choroba jest niebezpieczna. Przyjeżdżaj..."

I gdzieś daleko, daleko zaczął wystukiwać aparat telegraficzny.... A po drutach i przewodach pobiegły w dal urywane słowa: — „Wujaszek zachorował... — Choroba jest niebezpieczna... Przyjeżdżaj..."

*

Po szynach kolejowych z szybkością osiągającą do 110 km na godzinę mknął międzynarodowy ekspress Stambuł — Sofia. Błękitnego koloru wagony podskakiwały w biegu na łączeniach szyn. Lokomotywa, lśniąca stalą i przypominająca jakiegoś legendarnego smoka, przeciągle gwizdała. Ekspress zbliżał się do Sofii. Już przez szyby wagonów można było dojrzeć zabudowania na przedmieściach bułgarskiej stolicy.

Na korytarzu sypialnego wagonu stał przy oknie niewysoki, starannie i elegancko ubrany mężczyzna, niedbale patrzący przez okno. Energiczna, wysunięta nieco naprzód szczęka leniwie żuła, wciśnięty w kąciki ust koniuszek grubego cygara. Powolnym gestem chuda ręka sportowca poprawiała nieposłuszny monokl w lewym oku. Mężczyzna od czasu do czasu spoglądał na zegarek, objawiając oznaki pewnego zniecierpliwienia. Pociąg się spóźniał. A to było mu bardzo nie na rękę. (D. c. n.)

Kronika Piotrkowa

Redakcja i Administracja
„GŁOSU PIOTRKOWSKIEGO"
Piotrków-Tryb. — ul. Legionów 16, I. p:
telefon 13-97

Administracja czynna od godz. 8 — 16-ej bez przerwy obiadowej, w soboty od godz. 8 — 13-ej.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 15 — 16-ej.

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego" w Komunalnej Kasie Oszczędności w Piotrkowie nr. 425.

Komu winszujemy

Poniedziałek, 3 listopada 1947 roku, Huberta.

Ważniejsze telefony

10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
13-14 Powiatowa Komenda M. O.
10-41 Miejski Komisariat M. O.
10-7. Straż pożarna
11-13 Ubezpieczalnia Społeczna
10-70 Szpital Św. Trójcy

Pogotowie lekarskie: nocne telefony: 11-13 od 21 — 7 rano. W niedziele i święta dyżur dzienny w szpitalu Św. Trójcy.

KINA

Kino „Bałtyk" wyświetla film pt. „Cienie przeszłości". Początek seansów o godzinie 16, 18, 20.

Kino „Polonia" wyświetla film pt. „Rodzina Artamonowych".

Powiat piotrkowski przoduje

w akcji spłacania podatku gruntowego

Jak nas informuje tow. starosta Kazimierz Burzyński, powiat nasz w akcji spłacania podatku gruntowego spisał się bardzo dobrze. Z napływających danych spodziewać się należy, że w tej dziedzinie powiat piotrkowski będzie przodującym powiatem w województwie łódzkim.

Na powiat piotrkowski ogólny wymiar spłat podatku gruntowego w zbożu wynosił około 2.905 ton. Plan przewidywał spłacenie do dnia 1 listopada br. ogółem 1.750 ton. Plan ten dzięki obywatelskiej postawie chłopów Ziemi Piotrkowskiej i dobrej organizacji punktów zsypu został **wykonany**, a nawet spodziewać się należy, że **w pewnym procencie przekroczony.**

W okresie spłacania tego podatku do punktów zsypu napływało przeciętnie 180 ton ziarna dziennie. Do dnia 30 października oddano 1.583 tony. Z dnia 31 października dane nie zostały jeszcze obliczone, ale spodziewać się należy, że **dnia tego plan został przekroczony.**

Szereg gmin wywiązało się z tego obowiązku **na kilka dni przed terminem.** I tak na przykład dnia 28 ubiegłego miesiąca w 100 procentach dokonały odstaw następujące gromady: gromada Ludwików — gmina Parzniewice, **Karlin** — gmina Szydłów, **Piątków** — gmina Wadlew i wiele innych. **Wyróżniające się gromady otrzymają premie.**

Również w spłacaniu podatku gruntowego gotówką sytuacja przedstawia się pomyślnie. Już bowiem do dnia 20 ubiegłego miesiąca **wpłacono 96,6 procent** za ległego podatku z roku 1945-46. Wymiar wynosił 86 milionów 900 tysięcy, wpłacono 84 miliony 87 tysięcy.

Za rok 1947 wymiar wynosił 106 milionów 551 tysięcy. Do dnia 20 października **wpłacono** przeszło 84 procent. Ze względu na to, że w ostatnich dniach notowany był duży napływ kwot należnych, śmiało można stwierdzić, że również i **w gotówce podatek gruntowy został spłacony w przewidzianym terminie w 100 procentach.**

Z życia Partii

Kolejarze i hutnicy peperowcy

pogłębiają swoją wiedzę

Aby dobrze służyć sprawie Polski i demokracji, aby być świadomym członkiem Partii, musimy stale i wciąż pogłębiać naszą wiedzę. Stwierdzić z uznaniem trzeba, że pęd do wiedzy nabiera coraz większego rozmachu.

W lokalu Miejskiego Komitetu PPR zorganizowano **kurs korespondencyjny dla aktywistów partyjnych.** Co dwa tygodnie słuchacze tego kursu zbierają się na seminaria. W szerokiej dyskusji, w wymianie zdań uzupełniają oni swoją wiedzę. Kurs ten obejmuje około 30 towarzyszy.

W tych dniach **został zorganizowany kurs przeszkolenia partyjnego wśród kolejarzy peperowców, oraz w hutach „Kara" i „Hortensja".** Zebrania kursantów odbywają się 2 razy w tygodniu. Przerabiane są tematy z dziejów narodu polskiego, z dziejów ruchu robotniczego, o ustrojach społecznych, oraz z zagadnień aktualnych.

Zainteresowanie kursem jest duże. Kurs napotyka na trudność w tym, że robotnicy pracują na różnych zmianach i trudno ustalić odpowiednie terminy wygodne dla wszystkich zmian. Mimo wszystkich trudności kurs obejmuje zwartą grupę wypróbowanych peperowców tak z kolei jak i z hut. Lekcje odbywają się **w poniedziałki i czwartki o godzinie 18** w świetlicy „Hortensja" — dla hutników a dla kolejarzy we wtorki i piątki o godzinie 16 w lokalu koła PPR na stacji osobowej.

Powołanie Komisji Spółdzielczej

usprawni zaopatrywanie świata pracy w najniezbędniejsze artykuły

Przy Powiatowej Radzie Związków Zawodowych w Piotrkowie już w najbliższym czasie rozpocznie działalność nowoutworzona **Komisja Spółdzielcza.**

Komisja ta będzie miała za zadanie **rozpowszechnianie i umacnianie idei ruchu spółdzielczego wśród członków Zw. Zaw.** na terenie zakładów pracy. Zajmie się ona również organizowaniem i udzielaniem **pomocy przy zakładaniu nowych placówek spółdzielczych.**

Szczególną opieką Komisja otoczy spółdzielnie pracy, chroniąc je przed napływem niepowołanych elementów, wprowadzających często do tych spółdzielni pierwiastki spekulacji i pogoni za zyskiem nie licujące z podstawowymi założeniami idei spółdzielczej.

Komisja Spółdzielcza przy Powiatowej Radzie Związków Zawodowych współpracować będzie ściśle z miejscowym oddziałem Zw. Rewizyjnego Spółdzielni.

Komisja zajmie się również sprawą rozprowadzania towarów przez niektóre sklepy spółdzielcze, gdzie stwierdzono ostatnio że wiele towarów **nie trafia bezpośrednio do konsumenta lecz dostaje się do rąk spekulantów.**

Spodziewać się należy, że Komisja Spółdzielcza, o ile będzie dość aktywna, spełni na terenie naszego miasta poważne i niezmiernie pożyteczne zadanie, przyczyniając się do wzmocnienia i rozwoju ruchu spółdzielczego.

KOMUNIKAT

KW PPR w Łodzi (Wydział Propagandy) zawiadamia, że we wtorek dnia 4 listopada br. o godzinie 9 rano odbędzie się w świetlicy Wojewódzkiego Komitetu PPR w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 55 odprawa powiatowych i miejskich Instruktorów Kolportażu.

Stawiennictwo wszystkich towarzyszy obowiązkowe.

Burak o wadze 12 kg

Wystawa P. R. W. w Lubiatowie

Przysposobienie Rolniczo-Wojskowe w swoim ośrodku w Lubiatowie urządziło dnia 26 ubiegłego miesiąca wystawę. Na otwarciu wystawy obecni byli przedstawiciele Starostwa i Samopomocy Chłopskiej. Wystawę zwiedziło około 2 tysiące osób.

Spośród wielu eksponatów sensacje wśród zwiedzających wzbudziły wspaniałe okazy płodów rolnych, jak na przykład **burak pastewny „Mamut", wyhodowany w majątku Moszczenica, który ważył 12 kg.** Plon osiągnięto tam 600 q z ha. Zespół PRW w Raciborowicach wyhodował **rzepę o wadze 10,5 kg.** Szkoła Przysposobienia Rolniczego w Lubiatowie wystawiła **marchew olbrzymią białą o wadze 1,5 kg.**, której zebrano 280 q z ha. Oraz **burak pastewny „Mamut" o wadze 10 kg** i plonie 500 q z ha.

Te wspaniałe plony, świadczące, jakie osiągnięcia można mieć przy racjonalnej gospodarce rolnej, napewno nie jednego ze zwiedzających zachęciły do pogłębiania swojej wiedzy fachowej.

Piękna inicjatywa

Pow. Rady Zw. Zawodowych

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Piotrkowie postanowiono utworzyć przy Radzie Zw. Zaw. **spółdzielnię krawiecką.**

W chwili obecnej wyłonił się już komitet założenia spółdzielni, który zajmie się sprawami przygotowawczymi.

Celem projektowanej spółdzielni będzie przede wszystkim szkolenie narybku **fachowego, następnie dostarczenie dla świata pracy taniej odzieży i bielizny.**

Nowa placówka spółdzielcza bezsprzecznie wywrze również korzystny wpływ na normowanie się cen w branży bieliźniarsko-odzieżowej.

Poradnie żywieniowo-hodowlane

Powiatowi instruktorzy hodowlani Związku Samopomocy Chłopskiej w porozumieniu ze „Spolem" przystępują do zorganizowania przy wszystkich spółdzielniach mleczarskich wojew. łódzkiego poradni żywieniowo - hodowlanych, które będą prowadziły kontrolę mleczności krów w gospodarstwach chłopskich oraz normowanie żywienia bydła w sposób racjonalny.

W obecnym roku nieurodzaju pasz poradnie te odegrają dużą rolę, gdyż wpłyną na zwiększenie wydajności mleka oraz zapobiegną marnowaniu się paszy, co zdarza się jeszcze często wskutek nieumiejętnego żywienia oraz wadliwego konserwowania pasz na zimę.

Celowa inicjatywa podjęta przez Związek Samopomocy Chłopskiej zasługuje na poparcie samorządów powiatowych i gminnych oraz powinna być przyjęta życzliwie przez ogół rolników.

Przygody Jasia Wiercipięty



Ostatnie jabłko. Trzeba je zerwać! Drabina jest! Zleciało samo!

D-018568

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi, Komitet Redakcyjny. Red. i Adm Łódź, Piotrkowska 86, Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50. Konto PKO VII—1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

Nowy numer „Kuźnicy"

Najbliższy, 44 numer „Kuźnicy" przynosi następujące pozycje:

Artykuł Zanny Kormanowej pt. „Znów na oświatowym starcie"; „Wiersze 1944—47" Mieczysława Jastruna; felieton literacki Kazimierza Brandysa pt. „Felieton napisany w kawiarni"; ciąg dalszy „Notatek z podróży do Niemiec" Ryszarda Matuszewskiego; artykuł „O pisarstwie chłopskim" Anny Kamieńskiej; nowelę Ireny Krzywickiej pt. „Drapieżna matka", artykuł Emila Ogłozy pt. „Przed procesem Alberta Forstera"; artykuł Zdzisława Libery o R. T. P. D"; ciąg dalszy artykułu Mieczysława Wionczka pt. „Galeria portretów Roosevelta"; recenzję Karola Wiktora Zawodzińskiego pt. „Dramaturgia Puszkina" z wydanego przez Sp. Wyd. „Książka" tomu „Dramatów" Puszkina w przekładzie Seweryna Pollaka; recenzję Włodzimierza Michajłowa pt. „Książka o Darwinie" z książki Marcela Prenant „Darwin" wyd. przez Sp. Wyd. „Książka" 1947; notatki o Włoszech współczesnych Julii Hartwig pt. „Z wycieczki włoskiej"; przegląda prasy, korespondencję i noty.

Uwaga, kupcy!

Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi przypomina ponownie wszystkim kupcom i wykonującym czynności handlowe i usługowe, że termin składania podań, celem uzyskania koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa lub zawodowe wykonywanie czynności handlowych i usługowych *upływa nieodwołalnie z dniem 15 listopada br.*

Izba jest autorytatywnie upoważniona do powiadomienia wszystkich zainteresowanych, że termin składania podań *nie ulegnie przedłużeniu.*

Wszelkie na ten temat pogłoski są całkowicie bezpodstawne.

W interesie więc wszystkich oobowiązanych do składania podań leży zatym najrychlejsze wypełnienie tego obowiązku, celem uniknięcia utrudnień z racji natłoku w razie odkładania tej sprawy do ostatniej chwili.

Toruń posiada pierwsze liceum cukrownicze

Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego uruchomił w roku szkolnym 1947-48 pierwsze w Polsce liceum cukrownicze w Toruniu.

Liceum to wykształci fachowców, którzy obok wiadomości praktycznych, zdobywać będą wykształcenie teoretyczne i przygotowani zostaną do wszelkich prac, związanych z organizacją produkcji i chemiczną kontrolą nad nią.

Podczas nauki uczniowie po ukończeniu I i II klasy licealnej, odbędą 2 czterotygodniowe praktyki wakacyjne. W okresie zaś kampanii cukrowniczej, w październiku i listopadzie, uczniowie klas II i III biorą w niej czynny udział.

Do nowootwartego liceum cukrowniczego przyjęto w rb. 40-tu uczniów; w większej części są to dzieci pracowników przemysłu cukrowniczego.

Po złożeniu końcowych egzaminów absolwentom liceum przysługuje stopień technika-cukrownika.

Trudności w transportach pocztą w mies. jesiennych

Ministerstwo Poczt i Telegrafów komunikuje, że w związku z przekuwaniem torów szerokich na normalne na szlaku kolejowym Katowice — Kraków — Przemyśl oraz z powodu wstrzymania na innych odcinkach w okresie od dnia 5 października do 15 grudnia 1947 r. kursowania szeregu pociągów pasażerskich, zwłaszcza dalekobieżnych, prowadzących dotychczas ambulanse pocztowe, należy w miesiącach październiku, listopadzie i pierwszej połowie grudnia br. liczyć się z pewnymi niedokładnościami i opóźnieniami w przewozie poczty.

Powodem okresowego wstrzymania niektórych pociągów pasażerskich — jak już informowano zresztą ze strony władz kolejowych — jest potrzeba zwiększenia ilości pociągów towarowych dla gospodarczych przewozów jesiennych (węgiel na zimę, kampania buraczana, ziemniaki, zboże itp.).

Ofiary

Z okazji imienin Dyr. Adm. Hand. Pań. Fabr. Konf. Ośrodek Nr. 3, tow. Tadeusza Kozaneckiego Koło PPR przy tejże fabryce Oddz. A. Składa 2.000 złotych na sieroty po poległych demokratach w walce z faszyzmem.

NA RTPD

Z okazji Imienin Dyrektora Woj. Urzędu WF i PW Łódź, Ob. Nonasa Narcyza, pracownicy Woj. Urzędu WF i PW wzamian upominku przekazują kwotę 3.100 zł na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

NA POMOC ZIMOWĄ

W dniu Imienin inż. Zaremby Tadeusza Dyrektora Państwowego Technicum Włókienniczego zamiast kwiatów zł. 2.100.— na Pomoc Zimową składają pracownicy.

NA ŁÓDZKĄ RODZINĘ RADIOWĄ

Z okazji imienin dyrektora zarządzającego Łódzkich Zakładów Obuwia Wólczańska 12, tow. Tadeusza Ironke na Łódzką Rodzinę Radiową zamiast kwiatów wpłacają współpracownicy zł pięć tysięcy.

Ze sportu

Polonia remisuje z ŁKS-em 2:2 (1:2)

Bramki zdobyli: Siemiątkowski, Szularz i Baran

Wczoraj na stadionie ŁKS-u został rozegrany towarzyski mecz piłkarski pomiędzy warszawską Polonią, a ŁKS-em. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2, do przerwy 2:1 dla gospodarzy. Bramki dla Polonii zdobyli Siemiątkowski i Szularz, dla ŁKS-u — Baran (2).

SKŁADY DRUŻYN

Polonia: Borucz, Pruski, Gierwatowski, Wiśniewski, Wołosz, Tober, Przepiórka, Jaźnicki, Siemiątkowski, Szularz, Ochmański.

ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuć, Czyżewski, Kopera, Sołtyszewski, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz, Sidor.

Sędzia p. Kowalewski. Widzów około 7 tysięcy.

GRA TOWARZYSKA, ALE... NIE „FAIR"

Gra na ogół była wyrównana. W każdym bądź razie Polonia niczym nie zaimponowała, chyba tylko grą nie zawsze fair, w której odznaczał się przede wszystkim Gierwatowski, usunięty zresztą w drugiej połowie z boiska. Nie wiele brakowało, aby ŁKS nie zszedł z boiska jako zwycięzca 2:1.

Wyrównująca bramka padła w 17 minucie drugiej połowy nie bez winy nowopozyskanego bramkarza, który poza tym spisywał się nie najgorzej.

„PIERWSZE GALOPY"

„Pierwsze galopy" należą raczej do gospodarzy, ale nie przynoszą bardziej emocjonujących sytuacji nie tylko pod bramkami, ale nawet i w polu. W 13 minucie Borucz „nakrywką" ratuje Polonię z ciężkiej dość sytuacji, a w minutę później Polonia prowadziła już 1:0. Siemiątkowski po pięknym dryblingu lekkim, plasowanym strzałem umieścił piłkę w siatce.

BARAN ZDOBYWA DWIE BRAMKI

BARAN

W 20 minucie padło wyrównanie dla ŁKS-u z jedenastki. Za rękę jednego z pomocników Polonii sędzia dyktuje rzut karny. Egzekwuje go Baran i Borucz wyjmuje piłkę z siatki. Od tej chwili gra zaczęła się stawać chwilami zbyt ostra jak na mecz towarzyski. Gierwatowski zaczyna wyraźnie grać na kości. Atmosfera staje się coraz bardziej naładowana. W 33-ej minucie niezwykle pracowity Baran zdobywa dla ŁKS-u prowadzenie 2:1.

Wyniku tego nie zmieniła już do przerwy nawet druga jedenastka, podyktowana przez sędziego dla gospodarzy w 40 minucie. Łącz miał mniej szczęścia od Barana.

SZULARZ WYRÓWNUJE

Po przerwie miejsce Łucia zajął Durka, Czyżewskiego — Łuć, a Czyżewski luzuje Sołtyszewskiego. ŁKS nadal utrzymuje grę otwartą. W 14 minucie wskutek nieporozumienia Barana z Łączem ŁKS stracił okazję do... trzeciej bramki. W 17 minucie nie bez winy, jak żeśmy już zaznaczyli, bramkarza, gospodarze tracą prowadzenie, które odbiera im Szularz.

ŁĄCZ NIE WYKORZYSTUJE WOLNEGO

Dalsze minuty upływają już bezbramkowo, chociaż w 30 minucie Łącz miał jeszcze jedną okazję, aby wynik zmienić. Niestety, górny jego strzał z wolnego przytomnie obronił Borucz.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Wydziału Sportowego Nr. 11

1. W. S. podaje do wiadomości tabelkę we ryfikacyjną zawodów o drużynowe mistrzostwo klasy A.

	ŁKS	Tęcza	Zryw	Concordia	Zjednocz.	Ikape	Pkt.	Stos. zwyc.
ŁKS	——	8:8	12:4	11:5	10:6	16:0	9	57:23
Tęcza	8:8	——	12:4	12:3	8:8	13:3	8	53:25
Zryw	4:12	4:12	——	10:6	16:0	5 9	4	39:39
Concordia	5 11	2:12	6:10	——	11:5	14:2	4	38:40
Zjednoczone	6:10	8:8	0:16	5:11	——	11:5	3	30:50
Ikape	0:16	3:13	9:5	2:14	5:11	——	2	19:59

2. Wyznacza się termin zgłoszeń zawodników do „Pierwszego Kroku Bokserskiego" do dnia 6. 11. br.

Miejsce i godzina zawodów podane będą w następnym komunikacie.

3. Wyznacza się termin zgłoszeń do drużynowych mistrzostw Okręgu Klasy B do dnia 11. 11. br. Losowanie do drużynowych mistrzostw odbędzie się w wyżej wymienionym terminie o godz. 19-tej w lokalu ŁOZB w obecności przedstawicieli zainteresowanych klubów.

Przypomina się, iż do mistrzostw drużynowych Klasy B mogą się zgłaszać wszystkie pozostałe kluby poza Klasą A, zgłoszone do PZB, jako też rezerwy klubów Klasy A.

4. Rezerwuje się termin dnia 23. 11. br. dla ŁOZB na reprezentacyjne międzyokręgowe zawody Gdańsk — Łódź.

5. Delegatami na zawody o drużynowe mistrzostwo Klasy A będą:

Zjednoczone — Concordia w dniu 31. 10. br. godz. 19-ta — ob. Klimczak.

ŁKS — Zryw w dniu 2. 11. br. godz. 18-ta — ob. Rumiński.

ŁKS — Tęcza w dniu 4. 11. br. godz. 18-ta — ob. Krysiak.

6. Karze się zawodnika Marianowskiego Jana z KS „Naprzód" (Ruda-Pabianicka) 6-cio tygodniową dyskwalifikacją za podwójne podpisanie karty zgłoszenia.

Jednocześnie unieważnia się kartę zgłoszenia podpisaną dla KS Tęcza.

Przewodniczący:
(—) B. Kołodziejczak.
Sekretarz:
(—) A. Klimczak.

Zdekompletowani pięściarze Zrywu

przegrywają z mistrzem Polski ŁKS-em 0:16

Drużynowe mistrzostwa Łodzi w boksie w tym roku bardzo kuleją. Większość spotkań kończy się walkowerami wskutek braku rezerw zawodników na jakie cierpi wiele drużyn łódzkich. Do takich należy również łódzki Zryw. Z drużyny zeszłorocznego wicemistrza Łodzi pozostały szczątki...

Wczoraj przeciwko ŁKS-owi drużyna Zrywu wystąpiła zdekompletowana aż w trzech wagch: piórkowej, półciężkiej i ciężkiej i musiała w rezultacie oddać punkty bez walki. W meczu towarzyskim kilka walk było nawet ciekawych, ale nie mogły być one rekompensatą dla publiczności pamiętającej zaciekłą rywalizację tych klubów w roku ubiegłym. Atrakcyjność wczorajszego wieczoru zmniejszyła jeszcze nieobecność Taborka, który uległ wypadkowi poparzenia rąk.

Walki towarzyskie rozpoczęli przedstawiciele wagi muszej Gomulak (Zryw) i Różycki (ŁKS). Spotkanie wygrał na punkty Różycki, który był wyraźnie lepszy w pierwszej i trzeciej rundzie.

W wadze koguciej Czarnecki (Zryw), zmusił w pierwszej rundzie do poddania się Sadowiaka (ŁKS).

Zaraz na początku walki Sadowiakowi udało się ulokwać przypadkowo silny cios na szczęce Czarneckiego. Od tej chwili Czarnecki idzie już na całego i poluje wyraźnie na k. o. Sadowiak woląc jednak tego uniknąć poddaje się po pierwszym starciu.

Marcinkowski (ŁKS) nie wiele miał do roboty w wadze piórkowej z Ławniczakiem (Zryw), to też znokautował go jeszcze przed końcem pierwszej rundy.

Bardzo dobrze zaprezentował się natomiast Krawczyk (Zryw) w walce z Bonikowskim (ŁKS) w wadze lekkiej.

Dwie pierwsze rundy należały bezwzględnie do Zrywiaka, trzecią wygrał Bonikowski, to też naszym zdaniem w najlepszym wypadku Bonikowski zasłużył na remis. Zwycięstwo przyznano jednak Bonikowskiemu.

Drugą pewnego rodzaju niespodzianką była doskonała postawa Pietrasika (Zryw) w walce z Olejnikiem (ŁKS).

Przez dwie pierwsze rundy walka była zupełnie wyrównana, dopiero w trzeciej finiszujący Olejnik zdobył nieznaczną przewagę punktową.

W wadze średniej Pisarski (ŁKS) po pierwszym starciu zmusił sekundanta Zrywu do poddania Tenenbauma, który w żadnym wypadku nie powinien być jeszcze wystawiony w ringu.

W ringu sędziował dobrze p. Sieroszewski.

O mistrzostwo kl. A

PTC — ŁKS I B 1:0 (0:0)

Jako przedmecz meczu Polonia — ŁKS odbyło się spotkanie o mistrzostwo kl. A pomiędzy PTC a drużyną ŁKS I B.

Zwycięstwo 1:0 odnieśli pabianiczanie,

CDKA i Dynamo zwyciężają

Wczoraj w Pradze odbył się mecz piłkarski pomiędzy drużyną radziecką CDKA a praską Spartą.

Mecz zakończył się zwycięstwem piłkarzy radzieckich 2:1.

W Szwecji Dynamo (Moskwa) pokonało reprezentację Goeteborgu 5:1.

O mistrzostwo Łodzi

Concordia—Zjednoczone 16:0

Mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy Concordią (Piotrków), a Zjednoczonymi, zakończył się w. o. 16:0 dla Concordii.

W skrócie telegraficznym

Niedziela na boiskach piłkarskich

Wczoraj RTS Widzew gościł w Wielkich Hajdukach, gdzie spotkał się z tutejszym Ruchem o wejście do Klasy Państwowej. Wysokie zwycięstwo 9:1 (5:1) odnieśli gospodarze.

W drugim spotkaniu rozegranym w Warszawie Legia (Warszawa) pokonała wysoko Tarnovię 8:1 (1:0). Meczowi przyglądało się 15 tysięcy widzów.

•

W finałowym meczu o mistrzostwo Polski Warta pokonała w Poznaniu AKS 4:1 (0:0). Warta przewyższała gości kryciem i dokładnością podań.

•

W meczu towarzyskim Cracovia zremisowała z Wisłą 2:2 (2:1).

Siatkarze Dynamo zwyciężają w Warszawie

Siatkarze moskiewskiego Dynamo rozegrali wczoraj ostatni swój mecz w Polsce, zwyciężając warszawski Spółdzielczy Klub Sportowy 8:0 (15:0, 15:13, 15:11).